

**NIECH ŻYJE RZĄD
ROBOTNICZY
I WŁOŚCIAŃSKI**

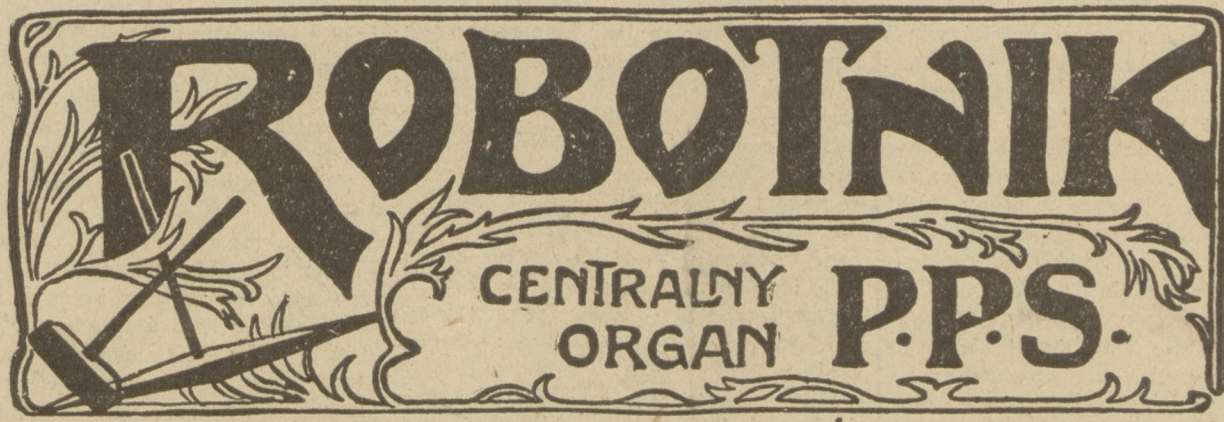
REDAKCJA przyjmuje interesantów od 11 pól do 3-ej po południu.

Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.

ADMINISTRACJA czynna od 9—5 bez przerwy, w soboty do 3 popoł.

KASA czynna od 12 do 2-ej.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.



PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

**NIECH ŻYJE
SOCJALIZM!**

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7

REDAKCJA — tel. 776-78

DYREKCJA — 726-13

ADMINISTRACJA — 313-88

DRUKARNIA — 773-43

KONTO CZEKOWE W P.K.O. 175

Cena numeru 20 groszy

Ratyfikacja paktu o nieagresji z Sowietami

Prezydent Rzeczypospolitej dokonał ratyfikacji paktu nieagresji między Polską a Z. S. R. R., podpisanego w Moskwie dn. 25 lipca r. b. oraz umowy koncyliacyjnej, podpisanej w Moskwie dn.

23 listopada r. b. przez posła R. P. p. Patka oraz komisarza Spraw Zagranicznych p. Litwinowa.

MOSKWA, 27 listopada. (PAT.). Prezydium CKW. ZSRR. dokonało ratyfikacji

sowiecko - polskiego paktu nieagresji, podpisanego w Moskwie dn. 25 lipca r. b. oraz konwencji koncyliacyjnej podpisanej w Moskwie dn. 23 listopada r. b.

Wybory w Belgji

Bruxela, 27 listopada. (PAT.). Dzienniki donoszą o rozruchach na tle politycznym, jakie wydarzyły się w różnych miejscowościach kraju. W Trejgnies ubiegłej nocy doszło do starcia pomiędzy młodzieżą katolicką a socjalistami. W stronę socjalistów padły strzały rewolwerowe, nie wyrządzając im żadnej szkody. W Hadimont pod Nerviwers w starciu pomiędzy rozklejającymi afisze wyborcze kilka osób odniosło rany, w tym jedna ciężkie. W Eupen i Kettenis doszło również do zaburzeń, tak, iż musiano wzmocnić oddziały żandarmerji konnej. W Liege kilka osób zostało rannych. W Termondes doszło do walki pomiędzy frontystami a katolikami, a w Boringes pomiędzy katolikami a socjalistami.

Bruxela, 27 listopada. (ATE.). Dziś się odbyły wybory do Izby poselskiej i senatu miały przebieg naogół spokojny. W kilku miejscach doszło je-

dnak do starć między socjalistami z jednej a katolikami z drugiej strony.

W Mons i Verriers podczas starcia między przeciwnikami politycznymi kilku odniosło rany. W Mouscron komuniści zniszczyli wnętrze katolickiego komitetu wyborczego. Na obszarze Eupen

i Malmedy doszło również do starć między zwalczającymi się partiami niemieckimi.

(Do godz. 3 w nocy nie otrzymaliśmy z Belgji żadnych danych cyfrowych o wyniku wczorajszych wyborów—Przyp. Red.).

Sprawcy i współuczestnicy

zamachu stanu gen. Primo de Rivery przed sądem Hiszpanji republikańskiej

Jak czytelnicy nasi wiedzą, Trybunał specjalny, powołany przez Zgromadzenie Narodowe Hiszpanji, przystąpił do rozpatrywania sprawy grona osób, oskarżonych o współudział w zamachu stanu gen. Primo de Rivery. Część oskarżonych ucie-

kła zawczasu zagranicę. Inni dzielą się na trzy grupy: 1) uczestników spisku gen. Primo de Rivery, 2) wykonawców zarządzeń spisku w godzinach przewrotu, 3) sędziów i prokuratorów, ściągających po przewrocie przeciwników zamachu stanu i dyktatury. Oskarżyciel publiczny wnosił o 20 lat ciężkiego więzienia dla wszystkich oskarżonych.

Z aktu oskarżenia wyjmujemy — dla charakterystyki — kilka ustępów, dotyczących rozmaitych kategorii oskarżonych.

W STOSUNKU DO UCZESTNIKÓW SPISKU.

„...utworzyli spisek, mający na celu obalenie przemocą konstytucji Hiszpanjskiej i odebranie ludowi jego praw konstytucyjnych... Zastaniali się rozkazem królewskim, co jednak ich nie tłumaczy, ponieważ król Hiszpanji nie był, zgodnie z konstytucją, samowładnym monarchą, lecz tylko wykonawcą woli narodu, wyrażonej w swobodnie wybranych Kortezech, strażnikiem Prawa i sługą Ojczyzny... Popelnili więc zdradę stanu i wyrządzili Hiszpanji szkody niepowetowane... Są winowajcami wszystkich następnych wstrząsów, przelewów krwi, strat materialnych Państwa i obywateli...”

W STOSUNKU DO OFICERÓW - WYKONAWCÓW.

„...złamali przysięgę żołnierską na wier-

Odpowiedź Ameryki na notę Polską

W związku z demarche Ambasadora R. P. w Waszyngtonie p. Filipowicza w sprawie rewizji układu polsko - amerykańskiego z 14 listopada 1924 roku o konsolidacji długu wojennego, Departament Stanu wręczył w dniu wczorajszym Ambasadorowi Filipowiczowi odpowiedź Rządu Stanów Zjednoczonych.

Departament Stanu stwierdza, iż do cenia okoliczności, związane z kryzysem światowym, spadkiem cen i trudnościami w handlu międzynarodowym, które powodują zwiększenie ciężaru długów zagranicznych w wielu krajach, zaznacza on jednak, że momenty depresji zaciążyły również nad Naro-

dem Amerykańskim i że przy rozważaniu zmian układu nie mogą być nie wzięte pod uwagę skutki, jakie miałyby one dla obywateli Stanów Zjednoczonych.

W związku z tem stanowisko Prezydenta Stanów Zjednoczonych jest takie, że dla proponowanego przestudjowania istniejących zobowiązań finansowych między rządami należałoby stworzyć organ wyłoniony przez kongres amerykański, którego zadaniem byłoby rozważenie tej sprawy oddzielnie z każdym rządem. Prezydent gotów jest zalecić Kongresowi powołanie do życia takiego organu.

Co się tyczy raty płatnej 15 grudnia b. r. rząd amerykański, donosząc w swojej notce, że niema upoważnień co do udzielenia odroczenia w tym względzie zaznaczył przytem, że uiszczenie tych płatności polepszyłoby znacznie widoki zadawalniającego podejścia do całego zagadnienia.

Pijackie awantury studentów i metów

Lwów, 27 listopada. (PAT.). Dn. 27 b. m. w sobotę o godz. 1 i pół w nocy przed barem nocnym „Grot” przy ul. Szajnoch wybuchła kłótnia między kilkoma studentami 4-go roku Akademji Medycyny i Weterynaryj, a gromadką metów ulicznych. Kłótnia zamieniła się w bójkę, w wyniku której student Jan Grotkowski został ciężko ranny, student zaś M. Pietraszek i St. Szczepanowski odnieśli lekkie rany cięte. W czasie bójki nadbiegli na miejsce dwaj posterunkowi policji państwowej, którzy ujęli na miejscu sporo uczestników z grupy metów ulicznych: Katka Mojzesza, Kellera Szulima, notowanego kilkakrotnie za kradzieże, oszustwo i włóczęgostwo, Schmera Nuchima i prostytutkę R. Sorówkę. Student Grotkowski w czasie przewiezienia do szpitala — zmarł. Pierwsze dochodzenia wykazały, że aresztowani uczestnicy bójki przed udanym się do baru „Grot”. spędzili cały wieczór w restauracji Mandla przy ul. Żółkiewskiego, poranieni student zaś brał udział w t. zw. „sobótce” w restauracji Kilińskiego, a następnie bawili się w restauracji „Adria” przy ul. Szajnoch, skąd dopiero udali się do baru „Grot”.

Lwów, 27 listopada. (PAT.). W związku ze śmiercią zabitego w bójce nocnej studenta weterynaryj Grotkowskiego, dziś w godzinach wieczornych pojąły się na miejsce grupki akademików, usiłujących wywołać ekscyzję. Organa policji państwowej rozproszyły na ul. Akademickiej i Legionów formujące się grupy, zapobiegając przewencyjnie awanturze.

W godzinach popołudniowych ukazała się na mieście ulotka, mająca na celu sprowokowanie ekscyzji, a pochodząca rzekomo z kół nacjonalistycznych Ulotka ta okazała się fałszywką. Wyjaśnienie tej okoliczności przyczyniło się do szybkiego uspokojenia nastrojów.

Bratnia Pomoc studentów Akademji Medycyny Weterynaryjnej wydała odezwę, wyjaśniającą charakter zajścia, w którym został zabity student Grotkowski i nawołującą młodzież do zachowania spokoju.

Samobójstwo dziennikarza

— Długoletni korespondent rzymski „Frankfurter Ztg” Kahn popełnił samobójstwo, rzucając się z najwyższej galerji Colosseum.

Francusko-sowiecki pakt nieagresji

Paryż (ATE.) Rada Ministrów odbyła posiedzenie pod przewodnictwem prezydenta republiki. Na wniosek Herriota uchwalono jednogłośnie tekst francusko - sowieckiego paktu nieagresji, który ma być podpisany jutro przez Herriota i Dowgalewskiego. Sowieto-francuski pakt nieagresji odpowiada w niektórych punktach paktowi polsko - sowieckiemu. „Le Temps” donosi, iż rząd sowiecki ogłosił przed podpisaniem paktu francusko - sowieckiego deklaratę, w której stwierdza, iż nie zamierza uciekać się do aktów gwałtu wobec Rumunii.

Sowiecko - francuski pakt nieagresji składa się z 5-ciu artykułów.

Wstęp stwierdza, iż pakt nie rarusza w niczem paktu Ligi Narodów i po-

twierdza postanowienia paktu Kelloga.

Art. 1-szy stwierdza, iż Sowiety i Francja zobowiązują się wzajemnie do nienapadania i poszanowania własnych terytoriów. Artykuł ten dotyczy ze strony francuskiej także kolonii francuskich i terytoriów mandatowych. Zobowiązanie do nienapadania dotyczy także udziału Francji lub Sowietów w akcji wojennej kilku państw przeciwko kontrahentom paktu.

Art. 2-gi stwierdza zasadę bezwzględnej neutralności Sowietów i Francji na wypadek jeżeli któreś z tych państw będzie zaatakowane przez państwo trzecie. Jeżeli Francja lub Sowiety udziela państwu trzeciemu pomocy, — wówczas kontrahent paktu może pakt wypowiedzieć.

Art. 3-ci w którym Francja zastrzega sobie prawa i obowiązki wynikające z członkostwa Ligi Narodów.

Art. 4-ty zawiera przepisy dotyczące t. zw. nieagresji gospodarczej. Uczestnicy paktu zobowiązują się nie brać udziału w żadnej międzynarodowej umowie, której przedmiotem jest bojkot gospodarczy finansowy jednego z uczestników paktu.

W art. 5-tym rząd sowiecki zobowiązuje się do zaniechania propagandy wyrotowej, oraz stwierdza, iż nie będzie tolerował na terytorium sowieckim żadnej organizacji, które postawiły sobie za cel akcję przeciwko władzom francuskim w koloniach i terytoriach mandatowych. Zobowiązanie to dotyczy istniejących w Sowietach rewolucyjnych związków annamijskich i tunetańskich, które jak wynika z art. powyższego powinny być rozwiązane. Francja zobowiązuje się nie tolerować związków militarnych wymierzonych przeciwko Sowietom, przyczem związki te podlegają rozwiązaniu wtedy, jeżeli posiadają broń. Wynika z tego, iż związki emigrantów rosyjskich oraz związki b. wojskowych rosyjskich nie podlegają rozwiązaniu.

Pakt przewiduje również konwencje koncyliacyjną oraz stworzenie stałej komisji pojednawczej, która powinna zbierać się przynajmniej raz do roku. Postanowienia tej komisji jednak nie wiążą rządów.

Uroczystości ku czci St. Wyspiańskiego

Ze wszystkich większych miast Rzeczypospolitej otrzymaliśmy wiadomości o uroczystych obchodach poświęconych uczczeniu 25 rocznicy zgonu Stanisława Wyspiańskiego. Szczególną uroczystością wyróżnił się obchód w Krakowie, w mieście, gdzie żył i tworzył wielki poeta i malarz.

Burza na morzu Kaspijskiem

Moskwa, 27 listopada (PAT.). Na morzu Kaspijskiem szaleje burza, która zaskoczyła na morzu ponad 5000 rybaków ra kilkuset statkach. Kilkanaście szalup zatonoło. Żołęgi uratowano. Sześć parowców wysłała sygnały S. O. S. Wysłano 4 statki ratunkowe z żywnością i ciepłą odzieżą oraz dwa samoloty z Rostowa n. Donem.

Burza spowodowała pozatem zalenie kilkunastu niżej położonych miejscowości nadmorskich.

Wedle ostatnich wiadomości, akcja ratownicza idzie pomyślnie. Uratowano niemal wszystkie statki. Do portu Machacz - Kala (dawniej Pietrowsk-port) dostarczono 900 uratowanych rybaków. Akcje ratowniczą utrudnia kra lodowa, morze Kaspijskie bowiem już zaczęło zamarzać.

Wypadki na Dalekim Wschodzie

Londyn, 27 listopada. (ATE.). Z Mukdenu donoszą, iż pod Kirynem wykołosił się japoński pociąg pancerny. Istnieją poszlaki, iż wykołnienie nastąpiło wskutek zamachu. 11 żołnierzy jest zabitych, kilkudziesięciu odniosło rany.

Londyn, 27 listopada. (ATE.). Rząd

Wiadomości telegraficzne

— Jedna z kabin kolejki linowej do Schauningslandu pod Freiburgiem uległa katastrofie, obrywając się i spadając w przepaść. Dwie osoby poniosły śmierć, a trzecia w beznadziejnym stanie odwieziono do szpitala. Wśród ofiar katastrofy znajduje się konduktor i dwóch turystów. Przyczyn wypadku dotychczas nie ustalono.

— Henryk Ford poddał się w Londynie operacji wycięcia wyrostka robaczkowego. Stan chorego po operacji jest dobry.

— Młody 20-letni handlowiec popełnił w Wiedniu samobójstwo, wyskakując z samolotu, który znajdował się na wysokości 600 metrów. Ciało samobójcy znaleziono zmiażdżone w polu.

nankijski ogłosił, iż odrzuca propozycję nawiązania bezpośrednich rokowań z Japonją w sprawie uregulowania zatargu mandzurskiego. Zatarg ten, zdaniem rządu nankijskiego, musi być uregulowany przez Ligę Narodów.

Londyn, 27 listopada. (ATE.). 3 grudnia odbędzie się w Szanghaju plenarne zgromadzenie partji Kuomintangu, poświęcone wyłącznie sprawie mandzurskiej. Wpływowi członkowie partji twierdzą, iż na zgromadzeniu postawiono będzie wniosek wysłania ekspedycji karnej do Mandżurji. Na czele tej ekspedycji stanąć ma gen. Feng.

Rozmowy gen. Schleichera

Berlin, 27 listopada. (PAT.). Przez cały dzień dzisiejszy gen. Schleicher odbywał narady z przywódcami partji. Gen Schleicher został również przyjęty przez prezydenta Hindenburga i odbył dłuższą rozmowę z kanclerzem Papenem. Do tych 2 konferencji przywiązuje specjalną wagę.

Nic nowego pod słońcem...

W artykule „Pod torturami rumuńskiej policji” podał „Robotnik” groźbę przejmujące zeznania niejakiego Feldmana z Czernowca, który, jako podejrzany o komunizm, „badany” był m. in. w taki sposób: „Przywiązano mi ręce do kolan, a pomiędzy ręce i kolana przesunięto grubą i długą pałkę. Wystające końce pałki oparto na dwóch stołach, tak, że zgięty w pałkę zawieszem głowę ku ziemi. Słowacz zdjął ze mnie obuwie i pałkami sprowadzonym z bambusa i gumy bito mnie w gole stopy...”

Coś się tu przypomina, coś kojarzy... Otwieram nieskonfiskowaną dotychczas powieść Stefana Żeromskiego p. t.: „Przedwiośnie” (wyd. J. Morkowicza, r. 1928) i na str. 358, w przemówieniu „tow. Mirosława” na zebraniu, znajduje taki m. in. ustęp: „Policja polska stosuje takie oto tortury: obie ręce skazanka skuwają razem i pomiędzy nie wciągają obadwa kolana. Między ręce i kolana wsuwają żelazny drąg, co sprawia, iż badany skręca się w kółko. Następnie przewraca się ofiarę na plecy i bije się batem po nagich stopach tak długo, aż ta ofiara zemdleje. Wówczas doprowadza się ją do przytomności i zaczyna „badanie” od początku. Wlewa się wodę strumieniami do gardła i nosa, aż do uduszenia skazanka” (t. zw. herbatka — przyp. zecera). Ponieważ Żeromski posiadał ogromnie żywe poczucie odpowiedzialności za każde napisane przez się słowo, trudno sobie wyobrazić, by ten i temu podobne potworne zarzuty w przemówieniu „tow. Mirosława” znalazły się jedynie w celu skompromitowania swą niewiarygodną potwornością... komunistów.

Nie przypuszczam, aby funkcjonariusze Siguranzy (defensyw) rumuńskiej studjowali akurat dzieła Żeromskiego i z bolesnej troski wielkiego pisarza czerpali instrukcje „urzędowe”. Źródła zdumiewającej zgodności dwóch podanych wyżej tekstów szukać należy raczej gdzieś indziej: w jednakim, pod każdą szerokością geograficzną, obliczu policyjnego „ducha”, awansowanego do rangi najwyższej władzy wyrokującej o myślach, czynach i zamiarach obywatela. Po takim awansie, „duch” zaczyna „działać” w sposób nieskrepowany i — nieopisany.

Bd.

Co otrzymają wierzytiele Kwinty

Jak się dowiaduje agencja PID, syndyk masy upadłościowej bankiera Kwinto, adw. Leopold Zaryn ułożył już prowizoryczny bilans masy upadłości. Pretensje do upadłości zgłosiła rekordowa liczba wierzyteli, wynosząca obecnie 224 osoby. Zarejestrowane długi wynoszą 1.200.539 zł. Nie ulega już dziś najmniejszej wątpliwości, że poszkodowani na aferze Kwinty odzyskają znikomą część swych należności. Pro wizoryczne obliczenia masy czynnej wykazały, że syndykowi uda się realizować tylko około 200.000 zł. Na cyfrę tę składają się walory efektywne odebrane bankierowi oraz zabezpieczenie hipoteczne wątpliwej wartości na fabryce „Colofan” w Toruniu.

Lecznica Nowoczesna

D-ra Med. K. KRAJEWSKIEGO

ul. Nowogrodzka Nr. 42 794

ChOROBY (ostre i chroniczne) NIEMOC płci, pęcherza, skóry, włosów. Analizy: krwi i moczu. Elektroleczenie. Zapobieganie. Od 8-ej r. do 9-ej w. • • • Wizyta 4 zł

Wielki wysiłek Sowietów Kanał Białomorsko-Bałtycki

Przed rokiem, w grudniu 1931 roku, rozpoczęta została w Karelskiej Republice Autonomicznej budowa kanału, mającego połączyć ze sobą morza: Białe i Bałtyckie.

Budowa tego kanału jest już ukończona i z wiosną, gdy tylko lody puszcza, otwarta zostanie nowa wielka droga wodna na przestrzeni 800 kilometrów.

Dla zobrazowania ogromnego wysiłku, jaki położony był przy budowie kanału, dla przykładu podajemy, że słynny kanał Panamski, długości 82 km., był, jak wiadomo, budowany 9 lat, zaś kanał Sueski, długości 164 km., budowano 10 lat.

Ogrom prac, dokonanych przy budowie kanału bałtycko - białomorskiego, ilustrują cyfry: 1.800.000 mtr. sześć. robotników, 6.700.000 mtr. sześć. robotników gruntowych, 4.800.000 mtr. sześć. usypianych wałów, 334.000 mtr. sześć. ułożonego betonu.

Powyżej jeziora Oniegi cały system szluz podnosić będzie statki

Subsydowanie rekinów

Dowiadujemy się z najzupełniej wiarogodnego źródła, że w Min. Komunikacji omawiany jest projekt rozszerzenia ulg przejazdowych specjalnie... dla wyjeżdżających do uzdrowisk. Dotychczasowe, 50 proc., zniżki dla powracających w sezonie głównym miałyby być niekńnięte, poza tym miałyby być wprowadzone dalsze zniżki (nawet takie, że kuracjusz płaciłby tylko jadąc do uzdrowiska, a powrotną drogę miałby całkowicie bezpłatną) ale, tylko w tak zwanych sezonach martwych. A więc np. w jakimś listopadzie czy marcu... Oczywiście, pomysły te są poronione chociażby dla tego, że wydatek na kolej nie stanowi dziś najważniejszej pozycji dla kuracjusza ale, dopiero koszt pobytu w samym uzdrowisku. Jak długo więc pobyt w uzdrowiskach nie stanie i nie spadnie do godziwego poziomu, wysiłki Min. Komunikacji będą niecelowe. Poza tym, dawanie specjalnych zniżek w okresie martwym jest nonsensem życiowym gdyż w okresie tym znikoma tylko liczba ludzi może oderwać się od pracy i zawodu i jechać do uzdrowiska. A w końcu, moment również nieoptymalny: uzdrowiska nasze nie są, w znakomitej większości, przygotowane na kuracjuszy w takim sezonie, brak im na ten czas wielu świadczeń leczniczych, brak nawet pieców w wielu drewnianych domkach i willach. Szeroka publiczność wie o tem doskonale i — nawet przy projektowanych przez Min. Kom. ulgach — nie pędzi da się „nabrać” na „sezony martwe”.

Projektowane więc świadczenie Min. Komun. ma znaczenie dość nikłe. Nie skorzystają z niego napewno masy kuracjuszy, nie wzmoże się przez to ruch osobowy, co najwyżej to czy inne uzdrowisko skorzysta na kilkunastu bardziej naiwnych kuracjuszach.

Znacznie lepiej możnaby rozwiązać sprawę wzmocnienia ruchu osobowego na kolejach przeprowadzając ogólną, radykalną zniżkę taryf osobowych. Kompromisowe i lekkie próby w rodzaju projektowanej obecnie, nie mają prawdziwej wartości i nigdy nie przyniosą korzyści ani kolejom ani skarbowi.

Przy tej sposobności chcemy poruszyć sprawę, która zakrawa na wielki skandal.

C. K. W.

Posiedzenie Centralnego Komitetu Wykonawczego PPS. odbędzie się nie we wtorek 29 listopada, lecz w PIĄTEK, 2 GRUDNIA, o godz. 10 rano w gmachu Z. Z. K. w Warszawie.

SEKRETARJAT GENERALNY.

Głodujący robotnicy łódzcy finansują przemysł

Korespondent agencji PID donosi z Łodzi: Związki zawodowe robotników przemysłu włókienniczego opracowują memoriał do Rządu w sprawie coraz bardziej wzrastających założeń fabryk wobec robotników. Według obliczeń organizacji zawodowych, zakłady przemysłowe w okręgu łódzkim winne są obecnie robotnikom około 10 milionów zł.

Ponadto robotnicy podnoszą, że liczą na dyrekcję fabryk mimo potrącania z płac należności za świadczenia socjalne i t. p., sum tych nie wpłacają kacie chorzy i innym instytucjom publicznym.

Jak wiadomo, zniżki kolejowe udzielane są od lat dla powracających z uzdrowisk kuracjuszy w ten sposób, iż przy powrocie przedkłada kuracjusz w kasie osobowej na kolei blankiet zaświadczenia, że kuracjusz przebywał w danym uzdrowisku odpowiednią ilość dni. Blankiet jest zaopatrzony w pieczęć zarządu uzdrowiska i przez kancelarię jego sprzedawany w cenie 1 zł, za egzemplarz! Koszt sporządzenia takiego blankietu wynosi 1/2 dosłownie: pół grosza!

Gdyby on 1 złoty wpływał następnie do kasy kolei państwowych — nie możnaby ostatecznie mieć nic przeciwko temu — skoro kolej daje kuracjuszowi przeciętnie kilkanaście, do kilkudziesięciu nawet złotych ulgi, dla czego by nie miała zabrać sobie jeszcze w innej formie te 1 złotówkę. Ale tak nie jest. Złotówka owa dzieli się — jak rekin — Związek Uzdrowisk Polskich w Warszawie, prywatne biuro zmontowane przez właścicieli uzdrowisk dla „reprezentowania” i załatwiania ich interesów własnych oraz uzdrowisk, które wydają kuracjuszom ów blankiet.

W ten sposób zgarniają jedni i drudzy rocznie około 200.000 złotych. Dlaczego? z jakiego tytułu? A no, bo skoro Min. Komun. dało zniżki kuracjuszowi, my na tem coś chcemy zarobić!

Prawo druku takich zaświadczeń otrzymał w swoim czasie Związek Miast Polskich. Min. Komunikacji udzielając Związkowi tego prawa nakazało jednak ażeby Zw. Uzdr. używał wpływających z tego źródła pieniędzy na cele propagandowe — wychodząc z najzupełniej słusznego założenia, iż Zw. Uzdr. wkładając pieniądze w propagandę czyni to będzie dla zdobycia kuracjuszy — a więc korzyści dla siebie a w pierwszej linii zdobędzie dla siebie klientów.

Tymczasem Zw. Uzdr. Polskich wydaje od lat pieniądze wpływające z zaświadczeń na utrzymywanie biura, które powinno być utrzymywane tylko i jedynie z kieszeni prywatnych panów t. j. właścicieli uzdrowisk. Figuruje np. w budżecie Zw. Uzdr. Polsk. na rok bieżący suma 15.000 zł. na propagandę, ale wpływ z zaświadczeń przekroczy w tym samym okresie budżetowym 60.000 zł. Czyli: reszta idzie jako ukryta sybwenecja do kieszeni panów ze Związku w tym sensie, że nie oni ale Min. Komunikacji daje pieniądze na utrzymywanie biura. Jak wygląda dysponowanie owymi 10.000 złotych na cele propagandowe, powiemy o tem kiedy indziej.

Za co biorą zaś uzdrowiska swoją część łupu przy wystawianiu zaświadczeń — nie wiadomo. Bo nawet do przybijania pieczęci na blankietach mają przecież i tak potrzebny im personel więc nie mają żadnych z tego tytułu wydatków. Jest to więc poprostu duża subwencja udzielona przez Min. Kom. uzdrowiskom ale, już wprost i bezpośrednio!

I jeszcze jeden niebawomy skandal! Min. Komunikacji wydając Zw. Uzdr. Polsk. pozwolenie na wydawanie zaświadczeń zgodziło się na to, ażeby blankiety były sprzedawane jaknajtaniej w każdym razie, nie drożej jak po 20 groszy. Tymczasem uzdrowiska zlekceważyły sobie to polecenie i pięciokrotnie podwyższyły cenę zaświadczeń. W swoim czasie była nawet jakaś historia na tem tle, sprawa oparła się o Min. Komun. ale — uciekła.

Uważamy, że nadszedł czas ażeby z tą historią skończyć.

Min. Komunik. ma własny oddział turystyczny - propagandowy. Zamiast czerpać z kasy ogólnej Min. na utrzymywanie tego oddziału, powinno przejąć

na siebie wpływy z owych zaświadczeń i dopomóc swemu budżetowi.

Ewentualnie jest jeszcze Fundusz Bezrobocia. Skoro na jego rzecz wprowadza się najróżnorodniejsze obciążenia społeczne — to dlaczego temu nie przydzieli się wpływów z zaświadczeń. Raz jeszcze podkreślamy z naciskiem, że gra idzie tu o 200.000 rocznie. Chyba lepiej ażeby kilkuset bezrobotnych nędzarzy dostało z tego źródła zasiłek, aniżeli rekin i właściciele prywatnych uzdrowisk, w wielu wypadkach milionerzy, mieli korzystać bezpośrednio z tego źródła.

Wierzmy, że Min. Komunikacji szybko dokona tej amputacji (mimo to, iż cały zarząd Zw. Uzdr. Polsk. to sami „ideowi”, „sanatorzy”) a ponadto wytoczy dochodzenie Zw. Uzdr. Polsk. jakim prawem w ciągu lat kilku pobierał w niedozwolonej wysokości (1 zł. zamiast 20 gr.) opłaty za zaświadczenia.

Zderzenie pociągu z autem

W niedzielę o godz. 6-tej nad ranem na szosie Piotrowice — Mikołów na przejeździe kolejowym pociąg towarowy najechał na samochód towarowy własność E. Wierczoka i A. Włoszka z Rybnika. Samochód jest doszczętnie zniszczony a szofer Jan Bartkowiak z

„Sanacja” zbiera plon

Ktoś powiedział: powiedz mi co czytałeś, a ja ci powiem kim jesteś.

To powiedzenie da się rozciągnąć na całe społeczeństwo i dlatego słusznie czynią biblioteki publiczne oraz niektóre wypożyczalnie książek, że prowadzą statystykę czytelniczą, która w rezultacie daje pojęcie o tem, czem interesuje się społeczeństwo, jaki jest jego poziom umysłowy i t. p.

Jeżeli kto kiedyś zainteresuje się poziomem umysłowym i moralnym społeczeństwa polskiego w roku 1932, t. j. w siódmym roku „sanacji”, która miała umoralnić i podnieść na wyżyny społeczeństwo, to sięgnie do statystyki i dowie się, że w roku 1932 największy nakład ze wszystkich w Polsce ukazujących się pism osiągnął „Ryccerz Niepokalanej”, bijący 590.000 egzemplarzy oraz „Tajny Detektyw”, bijący przeszło 150.000 egzemplarzy.

Oto plon 7-letniej pracy umoralniającej sanacji i jej wychowawczych systemów.

Socjaliści francuscy o pakcie francusko-sowieckim

Paryż, 27 listopada. (PAT.). Prasa francuska zamieszcza obszerne artykuły poświęcone stosunkom franco-so-

wieckim.

W artykule wstępnym „Le Populaire” uważa, że pakt sowiecko - francuski-go paktu o nieagresji podobny jest do wszystkich dokumentów dyplomatycznych tego rodzaju i nie zmienia zbytnio istniejących stosunków między Francją a Rosją. Nie mniej socjaliści francuscy witają z radością zawarcie tego traktatu pomimo, iż praktycznie nie przynosi on nic nowego, posiada jedynie znaczenie moralne. Gdy nadejdzie czas, robotnicy przypomną rządowi przyjęte zobowiązania o poszanowaniu integralności terytorium sowieckiego.

Przewiezienie szczątków legionistów ze Szczypioru

Kalisz (Tel. wł.). Dzisiaj w niedzielę odbyło się tu z wielką uroczystością przewiezienie na cmentarz miejscowy szczątków legionistów zmarłych i pochowanych w obozie w Szczypiorze.

JULJUSZ WIRSKI.

Do młodzieży starego świata

Nie, to nie waszą jest winą, że wam wmówiono pieniądź, Jak zastrzyk ręki włożono złoto do waszych żył, Lecz, że świadomi swej zbrodni, ze wstydu się nie rumieniąc, Przed wstecznym krokiem przeszłości ojczyznę cofacie w tył.

Nie waszym grzechem jest młodość, że kraj zadławił się fałszem, Ze patriotyzm zwięziono do granic przeżytych sier, Lecz, że stoicie strwożeni przed Polską, tętniącą w marszu, Zdążając ojców śladami, — jak młode żbiki — na zer!

I w was nie rzucam kamieniem, że wam wmówiono „ojczyznę”, Pełnągą wśród kramów i ulic, obcą na ludu gniew, Ze was uczono „honoru” — o, jakże ciężko to wyznać! — Któryby hańbą zrozumiał uczciwych do głębi trzew!

Lecz to jest wstydem i tego nie zetrzeć rumieńca z czoła, Ze — mieląc słowa wargami, jak z mózgu odarty chór — Tchórzliwie nie chcecie słyszeć dnia, który słońcem was woła, Nie chcecie widzieć, że masy już rozpoczęły szturm.

Wy, na wydziałach wszechwiedzy, wy, w twardych szkołach kadetów, Wy, którzy znacie jedynie na cudzych czołach pot, Pisarze, uczeni, wodze! — pijani jedną podniętą, By z dłoni ludu wytrącić przeszłość burzący młot!

Staniecie w szalonej wędrówce na Świętej Trójcy okopy, Odwróćcie ku nam, walczącym, zbudzoną do życia twarz! Jutro? — Ach może już jutro cepami uciszą was chłopcy, I dzień, krzyżany salwami postawi nad wami straż.

Zapóno będzie na lament. W café chantanach Paryża Roztkliwi tango wspomnieniem, lub ukolysze — blues *) I może drugi Krasinski Polskę przybije do krzyża, Dlatego tylko, że pięścią krew dała anemji ust.

Polska! — Ja nigdy tem słowem nie wzmacniam prozy ni wiersza, Lecz dzisiaj wyzywam Ją głośno od pastwisk zielonych i pól, Od opuszczonych kopalni, od życia, co Ją pomniejsza, Od miast, rozbrzęczanych głupotą, jak pszczelim hałasem ul!

Widzę Ją! — Walczy w natchnieniu! W łopocie serca i skrzydeł! Z drzew zrywa Owoc Wolności, zdobywa stracony raj! Słyszę, jak woła ku wiekom: — O to powstała, i idę — Wszystkie jesienne parady zamienić na Pierwszy Maj!

Lecz wy?! — Mieszczanisko - szlachecki, myśli zbawiony pomiot, Nienawidzicie tę Polskę, która się zjawia nam w snach I wasze ręce gotowe rozszechkać w pierś Jej — kulomiot, I wasze ręce gotowe w krwi Ją utopić i żłach!

Staniecie, dopóki jest chwila, póki nie bije godzina, Odwróćcie ku nam, walczącym, życiem rumianą twarz, Niech spadkobranie podłości nie idzie z ojca na syna! — Bo dzień, krzyżany salwami, postawi nad wami straż!

*) Blues.

Co wyświetlają kina?

ADRIA PALACE: „Pajak“.

Adria Palace Wierzbowa 7
Początek 6, 8, 10
W sobotę i niedzielę początek o g. 4, 6, 8, 10
Dramat człowieka, który stracił pamięć
„PAJAK“
Zagadnienia z dziedziny Hipnozji i Telepatji
W rolach głównych: EDMUND LOVE,
LOIS, MORAN, EL BRENDEL

APOLLO: „Pieśń nocy“.

ATLANTIC: „Bezdomni“.

KUPON za okazaniem którego
kasa kina
ATLANTIC
Chmielna 33. P. 4, 6, 8, 10
wyda dwa bilety ulgowe w cenie
po **99** gr.
na
wszystkie seanse na wielki film produkcji
sowieckiej
BEZDOMNI
(„Putiowka w żyzni“)

BAJKA: „Pat i Patachon jako pasażerowie na gapę“ oraz „Kłopoty H. Lloyda“.
COLOSSEUM: „Banda Bubula“.

COLOSSEUM Początek g. 6 w święta 4
ceny od 99 gr. do 1.99 gr.
Najwspanialszy film francuski
BANDA BUBULA
w wykonaniu słynnego komika i piosenkarza, króla bulwarów paryskich
GEORGE MILTONA
Nadprogram dodatki dźwiękowe
Mała Sala: **BEN HUR**
Ceny 49 gr. 1.99 gr. Ramon Novaro

COLOSSEUM (mała sala): „Ben Hur“.
CASINO: „Sto metrów miłości“.
CAPITOL: „Gdy wybiła północ“ i „Czar tang“.
CRISTAL: „Carlo Aldini w 1001 przygodzie“.
EUROPA: „Blond-Wenus“.
FAMA: „Żona na jedną noc“.

„FAMA“
Przejazd 9
początek 4, 6, 8, 10
ŻONA NA JEDNĄ NOC
W rol. **MARY GLORY**
Muzyka PAWŁA ABRAHAMA

FORUM: „Szanghaj - Express“.
FILHARMONJA: „Czar jej oczu“.
GOPLANA: „Pociąg samobójców“.
HELJOS: Polski film „Uchodźcy“.
HOLLYWOOD: „Transatlantyk“ i rewja.
KOMETA: „Kobieta i szpieg“ oraz rewja.
LOS: Od 4 dla mł., „Pat i Patachon jako włóczęgi“, od 7.30 dla dorosłych „Puszcza“.
LUX: „Bezimienni bohaterowie“.
MAJESTIC: „Drewniane krzyże“.

majestic Nowy Świat 43
początek 4, 6, 8, 10
CENY
zniżone gr. 99, zł. 1.50, 1.99
WSZYSTCY
ci, którzy byli na wojnie, ci, którzy
nie wiedzą, co to wojna
MUSZA ZOBACZYĆ
jej prawdziwe oblicze na największym
filmie o wojnie
„DREWNIANE KRZYŻE“

MIEJSKI: „Flip i Flap w Legii“.

DZWIĘKOWY KINOTEATR MIEJSKI

Początek 6. Niedziele i święta 4 pp
Karol LAMACZ przedstawia
Vlasta Buriana
w wesołej komedii filmowej
Król, to Ja
Ceny miejsc: zł. 1.20, zł. 1.00
zł. 0.75, zł. 0.50
W niedzielę o godzinie 4 po południu
SEANS ULGOWY po cenach popularnych

MASKA: „Szanghaj - Express“ i „Uczmy się“.
METROPOLIS: „Krwawy Wschód“.
MEWA: „Odrodzenie“ i „Student z Sztokholmu“.
MIRAZ: „Strasza noc“.
OAZA: „Szyb L. 23“.
PAN: „Biała trucizna“.

Rewelacyjna zniżka cen **PAN**
w kinie
49 parter **99** gr.
na ekranie
„Biała Trucizna“
W roli głównej St. Jaracz

PALACE: „Rozkoszna przygoda“.
Kino **PALACE** CHMIELNA 9, Dziś
no. Początek 6, 8, 10
przebieg dźwiękowy reżys. R. Schuenzla
p.t. **ROZKOSZNA PRZYGODA**
W rolach gł. **KAETE NAGY**
Lucien Baroux, Daniel Lecourtols
W. W. K. S. A.

POLONIA: „Bracia Karamazow“.
RIVIERA: „Legion ulicy“.
ROXY: „Walka ze skutkami prostytucji“.

Kino ROXY Wolska 14
Tylko 4 dni od piątku 25-go listopada.
Początek od godz. 6 wiecz.
Nadzwyczajne przedstawienie filmowe
wyłącznie dla dorosłych od 18 lat.
Potężny film seksualny
WALKA 917
ze Skutkami Prostytucji
Film poprzedzi odczyt
D-ra JULIJA WIŚNIEWSKIEJ
25, 26 i 27 b.m. tylko dla mężczyzn.
Poniedziałek, dnia 28 list. wyłącznie
dla kobiet. Ceny biletów po 99 gr.

SOKÓŁ: „Demon miłości“ z Br. Helm i „Złotowłosej anioł“.
STYLOWY: „Czemp“.
ŚWIATOWID: „Człowiek-malpa“.
TON: „Buster się żeni“.
TOMBOLA: „Gaszące płomienie“ i „H. Lloyd ma dziecko“.
UCIECHA: „Mata Hari“.

Potężna, świetnie zorganizowana, genialnie zakompirowana banda handlarzy narkotyków demaskuje i likwiduje
JAN MURAT
w filmie reż. K. GORRONA
ZATRUTE DUSZE
z Danielem PAROLĄ i Piotrem LORRE
Już wkrótce w **PALACE!**

Skok 15-letniej dziewczynki z 4 piętra

Wczoraj o godz. 8 z okna 4 piętra klatki schodowej przy ul. Elektoralnej 32 wyskoczyła na asfalt podwórza jakaś młoda dziewczyna. Lekarz Pogotowia stwierdził ogólne potłuczenie i wstrząśnienie mózgu, przewożąc młodą ciącą desperatkę do szpitala Dz. Jezus. W torebce desperatki znaleziono kartkę tej treści: „Mieszkam Ogrodowa 46, m. 2, Anna Skowronkówna“. Z zeznań ojca wynika, że córka jego od 3-ich miesięcy pracowała jako uczennica w pracowni sukien przy ul. Widok 11. Przed kilku dniami właścicielka pracowni przysłała do mieszkanka rodziców, komuś nikując, że często opuszcza pracę, a ostatnio zginęły kołnierzyk, 4 zł. i po-

włóczka. Właścicielka pracowni podejrzewa o kradzież kucharkę służącą i Skowronkównę, przyczem groziła zawiadomieniem policji.

Młodziąna desperatka — szczęśliwym zbiegiem okoliczności, wyskoczywszy oknem, upadła na daszek nad wejściem do klatki schodowej, z którego następnie zsunęła się na podwórze. — Dzięki temu uniknęła niechybnej śmierci. Wkrótce po przewiezieniu do szpitala S. odzyskała przytomność i rozmawiała z rodzicami. Jako powód usiłowania odebrania sobie życia S. podała obawę przed policją, zaznaczając jednocześnie, iż kradzieży nie dokonała.

Katastrofa samochodowa

3 osoby ranne

Wczoraj o godz. 6 min. 30, przy zbiegu ul. Marszałkowskiej i Piękną zderzyły się 2 samochody. Samochód, będący własnością 43-letniego Edwarda Modlińskiego (Miodowa 18), emerytowanego porucznika W. P. i prowadzony przez niego, został poważnie uszkodzony, przyczem ranne zostały trzy osoby: Modliński (rana cięta głowy i potłuczenie klatki piersiowej), Stanisław Barszczewski, inżynier, (wstrząśnienie mózgu, rany cięte czoła, prawego ucha, oraz krwotok z nosa), oraz żona jego Olga (ogólne lekkie potłuczenie). Kierowca i pasażerowie drugiego auta wyszli bez szwanku. Rannych opatrzył lekarz Pogotowia, poczem Mada Modlińskiego i Barszczewską przewiózł do domu, męża zaś jej nieprzytomnego i w stanie ciężkim do szpitala Dz. Jezus.

NASZA RUBRYKA

NIEMIECKIEGO udzielam. Warunki przystępne. Zgłoszenia do redakcji „Robotnika“ pod „Niemiecki“.

NAUCZYCIELKA muzyki poszukuje półdniowej kondycji. Wielka 4 m. 2.

STUDENTKA wydziału matematycznego — przyrodniczego U. W. poszukuje lekcyj. Specjalność: matematyka, fizyka, niemiecki. Tel. 249-12.

Wykwalifikowana nauczycielka przyjmie lekcję lub półdniową kondycję. Specjalność polski, historia, łacina, niemiecki. Tel. 524-47.

Student W. S. H. poszuje korepetycji — wiadomości w redakcji.

Magister praw udziela lekcji. Perfekt niemiecki. Bardzo tanio. Tel. 11-59-86.

ABSOLWENT gimnazjum państwowego poszukuje lekcji. Specjalność: polski, angielski, fizyka. Tel. 249-12.

POSADE INKASENTA, administratora domu, nadzorcy, magazyniera przyjmie. Poręczenia hipoteczne, referencje poważnych osób. Zgłoszenia pod „Uczciwy S. L.“

MŁODA PANNA poszukuje zajęcia w domu do pomocy w gospodarstwie domowym, do eklepu, względnie do opiekowania się dziećmi, lub na praktykę biurową.

Łaskawe oferty pod „Pilna“.

KOBIETA PRACOWITA I SUMIENNA, lubiąca porządek, czystą, niezależną, lat 22, poszukuje pracy przy wyrobie lub sprzedaży artykułów przemysłu spożywczego lub galanterijnego. Zgłoszenia do „Robotnika“ pod „Emes“.

Jakiemi środkami

rozporządza służba wywiadowcza podczas wojny

Normalnym zjawiskiem jest praca przy pomocy tajnych szyfrów, lub umówionej sygnalizacji telefonicznej. Używane też są podwójnie nagrane płyty gramofonowe, które w normalnych warunkach mają normalną muzykę nieszkodliwą, ale po przeciągnięciu odpowiednią substancją chemiczną, odtwarzają to, co jest potrzebne dla celów wywiadowczych. Najważniejszą i najniebezpieczniejszą funkcję organizacja szpiegowskiej ma tajny kurjer. Dzieje takiego tajnego kurjera zobaczyć można już wkrótce w filmie „POD FAŁSZYWĄ FLAGĄ“ w kinie „Pan“.

W dniu z 28 na 29 listopada r. b. o g. 1-ej w pierwszym terminie i o godz. 2-ej w drugim terminie, dotychczasowy Zarząd Związku Kelnerów, Al. 3-go Maja Nr. 2, zwołuje walne nadzwyczajne zebranie, celem przeprowadzenia nowych wyborów do ciała Związku.

Kelnerzy obradują

Wybory odbędą się w lokalu Tow. „Rozwój“ przy ul. Żorawiej Nr. 2.

Z ŻYCIA PARTJI

POSIEDZENIE EGZEKUTYWY W. O. K. R. P. P. S. odbędzie się dn. 29 listopada jutro o godz. 6.30 pop., ul. Długa 19.

T. U. R.

POSIEDZENIE ZARZĄDU GŁÓWNEGO T. U. R. Posiedzenie odbędzie się we wtorek, dn. 29 b. m. o godz. 7 wiecz. w lokalu Sekretariatu Generalnego, Czerwonego Krzyża 20. Na porządku dziennym: sprawozdanie z działalności, sprawy finansowe, tygodni kulturalny robotniczej, nowa ustawa o stowarzyszeniach, drobne sprawy organizacyjne.

INSCENIZACJA DRAMATYCZNA. Staniem Warszawskiego Oddziału T. U. R. wyszła z druku praca J. Krzesławskiego „P. P. S. w pracy i boju“ — obejmuje ona epizody z dziejów ruchu robotniczego w Polsce. Broszura nabywać można w Księgarni Robotniczej i Kurze T. U. R. (ul. Czerwonego Krzyża 20) cena w sprzedaży organizacyjnej 70 gr.

Warsz. Org. Młodzieży TUR.

EGZEKUTYWA K. C. Posiedzenie Komisji redakcyjnej pisma odbędzie się jutro o godz. 8 wiecz. w „Robotniku“.

ODCZYT. We wtorek dnia 29 b. m. o godz. 8 wiecz. w Pawilonie Zimowym Ogródka Jordanowskiego, ul. Bagatela 2/4 odbędzie się odczyt D-ra J. Korczaka pt. „Ośrodek Radości“.

Całkowity dochód przeznaczony jest na rzecz Poradni Pedagogicznej Towarzystwa Przyjaciół Dzieci.

Władysław Owidzki

24.XI 32 r. zmarł we wsi Prostynia pod Małkinią członek Stowarzyszenia Byłych Włodźników Politycznych, syn powstańca, Władysław Owidzki, kowal, w wieku lat 70.

W młodości brał on czynny udział w ruchu organizacyjnym, pracując wśród tramwajarzy tkaczy i metalowców.

Aresztowany był w 1897 r. łącznie ze sprawą zabójstwa prowokatora Zejdowskiego. Po 11 miesiącach Cytadeli Warszawskiej dostał 1½ roku „krestów“ petersburskich i 3 lata zesłania, z wyborem miejsca. Zesłanie odbywał w Tyflisie.

Cześć pamięci Zmarłego

Stanisław Bitner

W Krakowie zmarł członek Stow. b. Włodźników Politycznych Stanisław Bitner, z zawodu tkacz, w wieku lat około 70. Służąc wojskowo w Petersburgu w 1890 r., zapoznał się ze studentami Instytutu Technologicznego i otrzymaną od nich literaturę rewolucyjną rozpowszechniał wśród żołnierzy.

Aresztowany przy tej robocie w 1893 r., skazany został przez sąd wojenny w Warszawie na 10 lat katorgi. Czas ten skrócono mu, na mocy manifestów tak, że w 1899 r. już wyszedł na „osiedlenie“ i zamieszkał w Czystej, zajmując się ruchem współdzielczym i politycznym wśród kolejarzy zabajkalskich.

Aresztowany ponownie w 1903 r. otrzymał rok twierdzy.

W r. 1914 organizował w Czystej szkołę polską i czytelnię, w 1917 r. — „Polski Związek Republikańsko - Demokratyczny“, a następnie w tymże roku był komisarzem do likwidacji kategorii nerczyńskiej; w r. 1919 organizował „Gminę Polską“ (z dawniejszego „Pols. Zw. Rep. Dem.), którą w 1923 r. narówni z innymi instytucjami polskimi, zlikwidowały rządy sowieckie.

Cześć Jego pamięci!

Mister Dzek

w drodze do Warszawy

W najbliższych dniach przybywa do Warszawy odciałem bezpośrednim z Paryża mister Dzek. Warszawa powita go niewątpliwie z taką samą radością i entuzjazmem z jakim witano go w Paryżu, w Londynie, w Berlinie i Wiedniu, słowem wszędzie, — gdzie mister Dzek gościł w czasie swego tryumfalnego tournée po Europie.

Kim jest mister Dzek? Niewątpliwie najbardziej fenomenalnym ze wszystkich fenomenów XX wieku. Bo — jest przede wszystkim artystą i to artystą tak wszechstronnym, jak żaden z jego rywali. Mister Dzek jest czołową kapryśny, jak kobieta, ale z chwilą gdy znajdzie się przed publicznością ma jedną tylko ambicję — wywołać podziw, co mu się też z łatwością udaje.

Najważniejsze, że mister Dzek nie jest ani mężczyzną, ani kobietą, ani dzieckiem, nie jest wogóle człowiekiem, nie jest również zwierzęciem! Kim jest? Zagadką!

Chcecie ją rozwikłać? — możemy zdradzić adres mister Dzeka w Warszawie od 1-go grudnia zamieszka w Cyrku Staniewskich!

Kalendarzyk Młodego Robotnika na r. 1933

Wydawnictwo K. C. Org. Młodz. TUR. ukaże się wkrótce. Cena egz. 60 groszy. Przy zamówieniach w drodze organizacyjnej, wynoszących ponad 10 sztuk, rabat. Zamówienia kierować Sekretariat Kom. Centr. Organ. Młodz. TUR. Warszawa, Warecka 7.

BERNARD GERVAISE.

Zrujnowany

Kazimierz nie może udowodnić stałego miejsca zamieszkania i z tej racji kilkakrotnie był aresztowany za włóczęgostwo, ale na fach.

— Jestem zieleniarz, powiada z du ma, gdy go zapytuję z czego żyje. Jest to zawód, który nie jest dostępny dla byle kogo. Aby go uprawiać, trzeba mieć pewną kompetencję... Trzeba wiedzieć co w danej porze roku i gdzie można znaleźć: jemiołę, pierwsze fijołki, pierwiosniki, jaskry, kaczeńce, janowiec, a w jesieni te żółte i czerwone liście, któremi zdobią w kwiatarniach kosze i wiązanki.

Przedewszystkiem zieleniarz musi umieć chodzić! Kwiaty polne, leśne czy błotne nie znajdują się przy rogatkach Paryża. Aby je znaleźć, trzeba iść daleko, aż poza ogródki działkowe i grunta parcelowane tam gdzie już przedmieścia się kończą a zaczyna się prawdziwa wieś. Trzeba tam pójść a potem wrócić piechotą, niosąc zielsko ciężkie na karku, boć przecie zarobek zielenia-

rza nie pozwala na jazdę koleją czy tramwajem. Trud ten znosi Kazimierz lepiej niż ktokolwiekbydz dzie ki swemu pochodzeniu.

„Rozumiecie, powiadał, byłem wychowany jak dziki ptak. Oddali mnie do chłopca, bo byłem znajdkiem z przytułku. Niema lepszego sposobu dla zahartowania się“.

Otóż tego dnia Kazimierz poszedł po konwalie. A wiadomo jak trudno je znaleźć w pobliżu miasta. Idą ludziska w niedzielę na spacer jedni koleją, drudzy samochodem i rwą te wonne kwiatki. A gdy potem przychodzi zieleniarz, to już niema ich wcale. I tak bywa we wszystkich zawodach, amatorzy utrudniają życie fachowcom. Na szczęście Kazimierz zna na wylot wszystkie okolice, zwłaszcza te małe zagajniki gdzie rosną konwalie. Ale to daleko. — 15 kilometrów od rogatki. To już trochę za wiele dla takiego, który ma dwa buty niejednakie, jeden za mały, drugi za wielki, ale oba równie dziurawe i schodzone. Przy-

bywszy na miejsce, spostrzegł mały elegancki samochód, który stał sobie przy wąskiej ścieżeczce jakby za pomniany. Kazimierzowi to było nie w smak.

„Oho, jeszcze jakiś rabuś, domrugał pod nosem, to powinno być zakazane“ Ale się omylił, bo właściciel samochodu nie robił mu konkurencji, a zajęty był zaciąganiem pętli, na której miał za chwilę zawisnąć na dębowej gałęzi.

„No, to dopiero!...“ powiedział Kazimierz.

Co go najwięcej uderzyło, to że taki bogaty chłopak wybrał sobie taką marną śmierć przez powieszenie jak byle jakiś nędzarz, czy stary chłop, to było coś niesamowitego. Nie filozofując długo podskoczył do młodzieńca i sznur morderczy wyrwał mu z rąk. Ten spojrział na swego zbawcę błędnym wzrokiem:

„Zostaw mnie! Ja chcę umrzeć! Ja chcę umrzeć!“

W końcu jednak nie myślał stawiać oporu i jak małe dziecko rozpłakał się. Kazimierz wielce zakłopotany, szukał w swej głowie słów na pocieszenie.

„Nie trzeba robić głupstw!... I po-

col!... Zabijać się dla takiego głupstwa! Napewno da się to naprawić!... Przecie wszystko można naprawić, tak mówił Wiktor Hugo!“

Młodzieniec nie patrzył na niego i nie słuchał jego słów, szlochał. Kazimierz po chwili zapytał do brotliwiec:

„No i dlaczego chciałeś skończyć życie? Pewnie to jakieś zmartwienie sercowe?“

Młody człowiek zrobił gest przeczący, niemal pogardliwy, boć przecie w naszych czasach nikt nie odbiera sobie życia dla takich drobnośtek. Kazimierz zrozumiał, że powiedział coś niedorzecznego i poprawił się.

„Są ludzie co chcą skończyć, bo mają nieuleczalną chorobę, ale zdaje mi się, że to nie to... Albo może zrobiłeś coś, co prowadzi przed kratki sądowe? No niema się czem przejmować! Wieszanie to znów nie taka straszna rzecz...“

Ale młodzieniec przeczytał głową. Kazimierz zawstydzony umilkł. Wreszcie po chwili niedoszły samobójca uczuł potrzebę wypowiedzenia się.

„Chcecie wiedzieć co mnie pochnęło do rozpacz? To rzecz o-

kropna — jestem zrujnowany!... „Zrujnowany, powtórzył Kazimierz z przejęciem.

„Tak, zrujnowany! wyrzekł młody człowiek głosem pełnym tragizmu. Fortunę odziedziczoną po rodzicach straciłem w krachu finansowym! — Nie zostało mi nic prócz tego marne go samochodu, którym tu przyjechałem, aby umrzeć poetycznie na łonie natury...“

Uspokojony spojrzął po raz pierwszy na swego wybacę. Włóczył!... I on płakał w objęciach tego łazęgi, obdarłusa! Wstyd mu było tej słabości. Wsiadł do swego samochodu i rzuciwszy na pożegnanie parę słów banalnych podziękowania — odjechał.

Kazimierz, patrząc za odjeżdżającym, powtarzał sobie kilkakrotnie: Zrujnowany! Zrujnowany! Biedny chłopiec! To musi być coś strasznego!

I zadumany o tem nieznanym mu dotychczas nieszczęściu poszedł kulejąc w las... bo buty były niedopasowane.

Z franc. tłum. I. Z.

Sprawa Mandżurji w Lidze Narodów



Jak wiadomo już naszym czytelnikom, — Liga Narodów ma rozpatrzyć nareszcie t. zw. sprawę Mandżurji. Narazie stoczyli pojedynkę sławni przedstawiciele Japonji i

Chin. Widzimy ich na naszej ilustracji. Z lewej strony delegat Japonji — Matsuoaka a z prawej przedstawiciel Chin — Wellington-Koo.

Dziś w Radio

11.40 Przegląd Prasy. 11.50 Komunikat dla komunikacji lotniczej. 11.58 Sygnał cza su. Hejnał. 12.05 Program na dzień bieżący. 12.10 Płyty gramofonowe. 13.20 Komunikat PIM-a. 15.15 Komunikat gospodarczy 15.25 Przegląd Komunikacyjny. 15.35 Skrzynka pocztowa. 15.50 Czajkowski (płyty) 16.25 Lekcja języka francuskiego. 16.40 Odczyt. 17.00 Muzyka lekka. 17.55 Program na dzień następny. 18.00 Koncert solistów. — 19.00 Rozmaitości. 19.20 Skrzynka pocztowa. 19.30 „Na widnokręgu”. 19.45 Dziennik Radiowy. 20.00 „Książę Nancy” (Libellen-tanz) operetka. 22.00 Skrzynka pocztowa. 22.15 Muzyka taneczna. 22.55 Komunikaty 23.00 Muzyka taneczna.

MŁODA, uczciwa, poszukuje zajęcia jako służąca, pokojówka, do dzieci. Dobre referencje. Oferty dla „Ireny M.”

Co grają w Teatrach?

TEATR ATENEUM. Dziś i codziennie sensacyjna sztuka p. t. „Kapitan z Koepe-nick” z Jaraczem w roli tytułowej. Reżyserji Schillera.

Z OPERY. Dziś i we wtorek przedstawienie w Opreze zawieszone.

TEATR NARODOWY. Dziś na uroczystym przedstawieniu dla uczczeniu 25-iej rocznicy śmierci Wyspiańskiego dana będzie premiera „Wesela” w reżyserji Ludwika Solskiego w obsadzie najlepszych si zespołu z Solskim, Malicką, Pancewiczową, Lindorówną, Macherską, Leszczyńskim, Brydzińskim, Węgrzynem, Junoszą - Stępow-skim, Haydzińskim, Ziemińskim, Dominia-kiem, Sochą, Buszyńskim, Sawanem, Janu-szem, Norekim i in. Przed rozpoczęciem przedstawienia Józef Węgrzyn wygłosi wiersz St. Wyspiańskiego. Przedstawienie obudziło ogromne zainteresowanie w najkul-turalniejszych sferach publiczności stołecz-nej.

TEATR NOWY. Dziś komedia Devala „Mademoiselle” w świetnej obsadzie.

TEATR LETNI. Dziś i codziennie ko-media Hertza „Podróż poślubna dyrektora”.

TEATR POLSKI. Dziś i codziennie arcy-dzieło Straussowskie „Nietoperz”.

TEATR KAMERALNY. Codziennie

sztuka Krysty Wilsloe „Dziewczeta w mun-dukach”.

TEATR ARTYSTÓW. Dziś i dni następ-nych „Pan Damazy” z Mieczysławem Fren-kiem w roli tytułowej.

TEATR ARTYSTÓW

KAROWA 18

DZIŚ I CODZIENNIE

„PAN DAMAZY”

komedia BLIŹIŃSKIEGO

z gośc. wyst. Mieczysława Frenkla

„BANDA”. TEATR MAŁY. Codziennie „Jarmark śmiechu” z Ordonówną, Pogorzelską, Jarossym i Dymszą na czele całego zespołu „Bandy”.

TEATR „MORSKIE OKO”. Dziś i co-dziennie rewja p. t. „Yo-Yo”. Udział biorą: Mankiewiczówna, Kalinówna, Krukowski na czele zespołu.

TEATR „8 m. 30” daje codziennie prze-słiczną operetkę Stolz „Peppina” dosko-nale wyreżyserowaną przez W. Zdzitowie-ckiego.

TEATR REWJI „LOTOS”. Rewja p. t. „Gdy światło zgaśnie”.

TEATR REWJI „MIGNON” Codziennie rewja „Panienska z baru”.

TEATR „WESOŁY TEATR”. Już tylko kilka dni grana będzie melodyjna operetka-rewja p. t. „Hotel Rozwodowy”.

AKADEMJA KU CZCI ST. WYSPIAŃ-SKIEGO. Dziś o godz. 8 i pół wiecz. odbę-dzie się w sali Spółdzielni Mieszkaniowej na Żoliborzu (Plac Wilsona 1) uroczysta akademja ku czci St. Wyspiańskiego z udziałem zespołu teatru im. St. Żeromskiego.

CYRK STANIEWSKICH. Dziś o godz. 4.30 i 8 wiecz. wielki program otwarcia z udziałem artystów z trzech kontynentów: z Europy, Ameryki i Azji.

Cyrk Staniewskich

Ostatnie 3 dni programu o 4.30 i 8.15 wiecz.

LWY

nieustraszonego pogromcy. kpt. Proske oraz 16 światowych atrakcji

CENY ZNIŻONE OD 1 zł.

Na przedstawienie o godz. 4.30 dzieci

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Robotnicze mistrzostwa Warszawy w Ping-Pongu

Dziś w poniedziałek rozpoczynają się w Warszawie rozgrywki ping - pongowe o robotnicze mistrzostwo Warszawy na rok 1932-33. Zawody mają charakter drużynowy, każdy klub wystawia 7-osobową drużynę które walczą w 2-ch grupach.

Dziś odbędą się 2 mecze: Sarmata II — Gwiazda II i Maraton II — Skra II. Jutro we wtorek walczą Maraton I — Błyskawica i Sarmata I — Kraft. Początek spotkay o godz. 8 wiecz.

STU RANNYCH NA MECZU PIŁKARSKIM

W Buenos Aires na finałowym meczu piłkarskim o mistrzostwo Argentyny doszło do krwawych zafse pomiędzy widzami. Publiczność podzieliła się na 2 wrogie obozy. Drobny incydent na boisku wywołał prawdziwą bitwę pomiędzy wrogimi obozami. Walka toczyła się według wszelkich reguł wojennych za pomocą rewolwerów, szabel i noży. Przeszło 100 osób odniosło rany. Kilka osób przewieziono do szpitala w stanie bardzo ciężkim.

ZAKOŃCZENIE MECZÓW LIGOWYCH

POLONIA SPADA DO KLASY A. W rozegranym w Krakowie meczu o mistrzostwo Ligi Wisła pokonała Polonię 2:0 (1:0). Wynik ten miał dla Polonii szczególnie duże znaczenie, decydo wał bowiem o pozostaniu jej w lidze. Dzięki tej porażce Polonia ostatecznie spada do klasy A.

22 P. P. OSTATECZNIE ZOSTAJE W LIDZE.

Mecz o mistrzostwo ligi 22 p. p. — Garbarnia zakończył się zwycięstwem 22 p. p. 2:1 (0:1). Zawody toczyły się w szalonym tempie przy dużym zainteresowaniu publiczności.

LEGJA BIJE Ł. K. S. 4:1.

Na stadionie Legji odbył się ostatni w tym sezonie mecz ligowy pomiędzy stołeczną Legją i ŁKS'em, zakończony zwycięstwem Legji 4:1.

Legja grała przez cały czas koncertowo, pokazując bodaj najlepszą grę w sezonie. Wynik cyfrowy nie odpowiada ściśle przebiegowi gry, gdyż Legja zasłużyła na jeszcze wyższy wynik.

CRACOVIA MISTRZEM LIGI — POLONIA SPADA DO KLASY A.

Wczoraj zakończyły się całoroczne zawody o mistrzostwo Ligi. Pierwsze miejsce zdobyła, jak wiadomo, Cracovia. Wicemistrzem została po klęsce ŁKS — Pogoń. Trzecie miejsce zajęła Warta. Do klasy A spada ostatecznie Polonia, na której miejsce wchodzi Podgórze. Los Polonii jest przesądzony, nawet gdyby Zarząd Ligi, względnie PZPN, przywrócił punkty Czarnym. W tym ostatnim wypadku Cracovia straci mistrzostwo na rzecz Pogoni. Na ostatnim miejscu jednak znajdzie się również Polonia.

Ostateczny stan tabeli ligowej przedstawia się następująco:

| | gry | pkt. | et. br. |
|-----------------|-----|------|---------|
| 1) Cracovia | 22 | 29 | 55:30 |
| 2) Pogoń | 22 | 28 | 32:24 |
| 3) Warta | 22 | 27 | 55:37 |
| 4) Ł. K. S. | 22 | 26 | 50:32 |
| 5) Legja | 22 | 23 | 37:25 |
| 6) Wisła | 22 | 22 | 37:42 |
| 7) Ruch | 22 | 20 | 33:35 |
| 8) Warszawianka | 22 | 20 | 27:47 |
| 9) 22 p. p. | 22 | 19 | 36:47 |
| 10) Garbarnia | 22 | 18 | 39:43 |
| 11) Czarni | 22 | 16 | 24:39 |
| 12) Polonia | 22 | 16 | 27:51 |

ELEKTRYCZNOŚĆ BIJE LEGJĘ

W nowym gmachu warszawskiej Y. M. C. A. przy ul. Konopnickiej 6 odbyły się dwa mecze w pierwszej rundzie walk drużynowych o mistrzostwo Warszawy.

W pierwszym spotkaniu drużyna Y. M. C. A. pokonała Rywał walkoverem 21:0, na skutek niestawienia się do walki zapasników klubu Rywał.

W drugim spotkaniu Elektryczność pokonała Legję 10:6. Poszczególne wyniki walk:

waga kogucia: Mianowski (L) wygrywa walkoverem.

waga piórkowa: Ślęzak (L) bije Wachowicza w 6 min.

waga lekka: Kieruszyński (El) bije Bogułę w 3 min.

waga pół średnia: Zaleski (El) bije Dzieciolowskiego w 20 min. na punkty.

waga średnia: Piaskowski (El) bije Nowickiego w 8 min.

waga pół ciężka: Falkiewicz (El) zwy

cięża Lupackiego w 15 min.

waga ciężka: Puciata (L) wygrywa walkoverem z powodu braku przeciwnika.

MECZE PIŁKARSKIE W WARSZAWIE

W sobotę i niedzielę odbyły się w Warszawie ostatnie dwa mecze o mistrzostwo klasy A. okręgu warszawskiego.

W sobotę Makabi odniosła zwycięstwo nad rezerwą Polonii 2:1 (0:0).

W niedzielę na boisku AZS rozegrany został decydujący mecz o mistrzostwo Warszawy pomiędzy AZS a Skodą. Zwyciężył AZS w stosunku 1:0 (0:0) Decydującą o zwycięstwie bramkę zdobył Zbyszewski. Zwycięstwo to zadczydowało o zajęciu pierwszego miejsca przez AZS. w tabeli zawodów o mistrzostwo Warszawy w klasie A. Oficjalnym mistrzem Warszawy — jak wiadomo — jest Gwiazda.

W meczu o wejście do klasy B. Sparta pokonała Orkan 2:1 (2:0). Sędziował p. Rogoziński.

BOKSERZY WARTY BIJA POLONIĘ 10:6

Wczoraj w sali cyrku odbył się interesujący mecz bokserski Warta — Polonia, pół finał drużynowych mistrzostw Polski.

Poszczególne walki były bardzo interesujące i naogół ujawniły lepszą formę i wyższy poziom techniczny i taktyczny pięściarzy Poznania. Mecz zakończył się wynikiem 10:6 dla Poznańskiej drużyny, która wobec tego stanła do walki o tytuł mistrza Polski z Łódzkim IKP.

Przebieg poszczególnych walk: waga musza: Małecki (Pol.) zwycięża Łęckiego przez nokaut techniczny w drugiej rundzie.

Waga kogucia: Zbierski (Pol.) zwycięża walkoverem z powodu nadwagi Polusa. W spotkaniu towarzyszykiem 3-rundowym Polus wygrywa na punkty.

Waga piórkowa: Kazimierski (Pol) wygrywa napunktów w 4-rundowym spotkaniu z Rogalskim, mistrzem Polski wagi muszej.

W wadze lekkiej: Sipiński (Warta) bije na punkty Zielińskiego.

W wadze średniej: Małchrzycki (Warta) który znów jest w doskonałej formie, pobił wysoko na punkty Zaydla, mając we wszystkich czterech rundach znaczną przewagę.

W wadze półciężkiej: Gleesmann (Warta) pokonał na punkty Bojarskiego.

W wadze ciężkiej: Tomaszewski (Warta) bije przez k. o. Mizerskiego. Walka ma przebieg krótki i dramatyczny.

RUCH REMISUJE Z MISTRZEM POŁUDN. WSCHODNICH NIEMIEC

Ligowa drużyna Ruchu bawiła w niedzielę w Bytomiu, gdzie rozegrała spotkanie z mistrzem Niemiec połudn. wschodnich, 0:9 Bytom. Mecz zakończył się wynikiem remisowym 3:3, do przerwy 2:1 dla Bytomia. Zainteresowanie meczem niebawiało, na trybunach ponad 10.000 widzów.

ZWYCIĘSTWO I. K. P. NAD WAWELEM

Rozegrany w Łodzi pół finałowy mecz bokserski pomiędzy mistrzem Łodzi I.K.P. a mistrzem Krakowa Wawelem, zakończył się zdecydowanym zwycięstwem łodzian 12:4. Pięściarze Wawelu wygrali zaledwie dwa mecze w wadze koguciej i półciężkiej. Poza tym w ciężkiej oddali dwa punkty bez walki z powodu braku zawodnika tej wagi.

Hollywood—„Transatlantic”

Hollywood zaczyna tegoroczny sezon z rozmachem, dążąc do wydobycia się na poziom kin pierwszorzędných. Film „Transatlantic” jest obrazem popisowym, bogato wystawionym i dobrze wyreżyserowanym. Szkoda jedynie, że przeładowano go nieskończonymi długimi dialogami.

Scena końcowa z pościgiem za zbrodniarzem wśród rozdygotanych kół i pasów transmisyjnych maszyn okrętowych jest wspaniała. Intryga dobrze pomyślona.

W rewji na scenie, uzupełniającej program, bierze udział ulubieniec Warszawy Rentgen oraz b. gwiazda „Ananasa” Runowiecka.

Palace

„Rozkoszna przygoda”

Znowu komedia Fleursa i S-ki „La belle aventure”, grana w swoim czasie w teatrach Szymanowskich pod tytułem „Ładna historia”, w wersji filmowej wypadła dość efektownie.

Duża ilość dialogów psuje nieco efekt wesołych sytuacji, które są przez to za-bardzo sceniczne, a zamało ekranowe. Całość ma tempo i życie. Ika.

Garbus i Piękna Helena

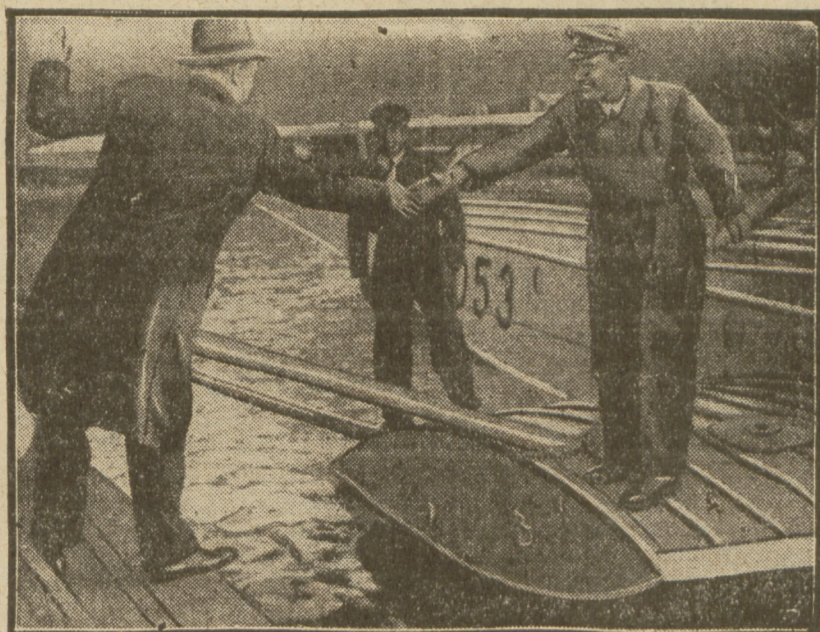
Onegdaj zaszedł w wielkiej operze paryskiej niesamowity wypadek. W czasie przed stawienia „Pięknej Heleny” artystka, grająca rolę tytułową, zasnęła nagle przy otwartej scenie. Natychmiastowo śledztwo wykazało, że głód morfiny był przyczyną zemdlenia

pięknej i popularnej gwiazdy. Nietyle polij, ile bratu śpiewaczki udało się wpaść na trop zbrodniczej ezajki i zdemaskować ją. Na czele międzynarodowej, potężnej bandy handlarzy morfina, której macki obejmowały całą Europę, stał poważny finansista G., a jego prawą ręką był pewien garbus. Nicnie sprawki tej szajki są treścią sensacyjnego filmu „ZATRUTE DUSZE”. Film ten posiada pełną napięcia akcję, toczącą się w spelunkach portowych Hamburga, w Paryżu, w Lizbonie, na luksusowych okrętach i na ołbrzymich samolotach. Rewelacyjną obsadę filmu tworzą: Jean Murat, Daniela Parola i niesamowity Piotr Lorre. Premiera w kinie „Palace” (K).

STAN POGODY

Po chmurnym ranku w ciągu dnia roz-pogodzenia. Ciepło. Słabe, na wybrzeżu umiarkowane wiatry południowo - zachodnie i południowe. W górach możliwy wiatr halny.

Lot dookoła świata



Znany lotnik niemiecki Gronau od-| świata. Widzimy go w Rzymie na był ostatnio lot awionetką dookoła| przedostatnim etapie podróży.

Cracovia mistrzem Ligi



Pierwsze miejsce i mistrzostwo Ligi jak wiadomo, zdobyła ostatecznie Cra-covia.

Na zdjęciu naszym podajemy druży-nę Cracovji w pełnym składzie.

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.—. Za zmianę adresu 50 gr. CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 20, komunikaty i nadesłane gr. 80, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz 20gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych 10-szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.